



O państwie opiekuńczym

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Film 1](#)
- [Film 2](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 1981.
- Źródło: Pius XI, *Quadragesimo Anno*, 1931.
- Źródło: Jan Gmurczyk, *Zalety państwa dobrobytu*, 2012 r., dostępny w internecie: instytutobywatelski.pl [dostęp 20.01.2021 r.].
- Źródło: Stanisław Michalkiewicz, *Wady państwa opiekuńczego*, 17.02.2010 r., dostępny w internecie: michalkiewicz.pl [dostęp 20.01.2021 r.].



O państwie opiekuńczym

Źródło: domena publiczna.

Materiał jest częścią serii „**Inne spojrzenie**”.

Do XIX w. emerytury otrzymywali głównie żołnierze po odejściu ze służby. Pozostali pracobiorcy musieli albo sami oszczędzać na starość, albo liczyć na to, że ich dzieci zapewnią im utrzymanie. W XIX w. zaczęły powstawać robotnicze kasy zapomogowe, które gwarantowały swoim członkom niewielkie wypłaty na wypadek choroby, kalectwa lub starości. W 1880 r. niemiecki kanclerz Otto von Bismarck, by zyskać głosy robotników dla swojej partii, wprowadził gwarantowaną przez państwo emeryturę dla wszystkich ubezpieczonych pracowników, którzy ukończyli 70 lat. Do sfinansowania tego systemu służyły składki potrącane z pensji. Model ten jest określany jako solidarnościowy. Pracujący płacą składki, dzięki którym zakład ubezpieczeń wypłaca emerytury.

Jednak już w latach 70. XX w. okazało się, że w krajach rozwiniętych rodzi się coraz mniej dzieci, a ludzie żyją coraz dłużej. Z tego powodu obecnie coraz częściej mówi się o konieczności zerwania z zasadą finansowania emerytur przez pracujących. Są oni zachęcani do odkładania oszczędności w prywatnych funduszach inwestycyjnych nadzorowanych przez państwo.

Twoje cele

- Scharakteryzujesz, jakie są wady i zalety państwa opiekuńczego.

- Wyjaśnisz, które ze współczesnych państw są uważane za opiekuńcze.
- Przeanalizujesz zasady działania państwa opiekuńczego na przykładzie Szwecji, Francji i Niemiec.

Początki państwa opiekuńczego

1

Na początku XX w. w większości państw europejskich wprowadzono na skutek nacisku socjalistów lub pod wpływem refleksji ogólnej ograniczenia prawne w kwestii czasu pracy i ubezpieczenia społeczne, w tym emerytury. Jednak już w drugiej połowie XIX w. napięcia społeczne zmuszały myślicieli do refleksji nad modyfikacją istniejącego porządku społeczno-ekonomicznego. Obok socjalistycznego reformizmu, mającego głęboki wpływ na gospodarczy ustrój Szwecji i Francji, narodziły się koncepcje liberalizmu socjalnego (socjalliberalizmu) i nauki społecznej Kościoła. Łączyło je jedno – nacisk na wzmocnienie roli państwa w budowie sprawiedliwości społecznej. Tak więc państwo opiekuńcze jest zwykle przeciwne gospodarce całkowicie wolnokonkurencyjnej. Ostatecznie pojęcie *welfare state* pojawiło się dopiero po wielkim kryzysie (1928–1935), czyli ogólnoświatowej zapaści gospodarczej.

2

Elementy państwa opiekuńczego można było znaleźć także w niektórych totalitaryzmach, jak faszyzm i nazizm. Ich deklarowanym celem było zapewnienie wszystkim pracy, godziwych warunków życia i opieki socjalnej. Komunizm głosił hasła pełnej opieki państwa nad obywatelem, choć głównie były to deklaracje propagandowe, żywe na Zachodzie. Scentralizowane państwo przejęło formalnie

niemal wszystkie funkcje opiekuńcze, ograniczając inicjatywy obywateli, np. na prywatne fundacje charytatywne czy kościelne instytucje opiekuńcze nie było miejsca.

3

Świat demokratyczny także miał swoje wizje państwa opiekuńczego. Po II wojnie światowej wprowadzono je w Wielkiej Brytanii (w wyniku działań premiera Clementa Attlee), we Francji, w Belgii, w Holandii, we Włoszech, z czasem także w Niemczech. W Skandynawii taki model jest po prostu kontynuowany, gdyż istniał wcześniej. Państwo podejmuje się redystrybucji dóbr, by zniwelować różnice społeczne w warunkach wolnego rynku. Wszystkie te działania miały swoją podbudowę teoretyczną.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Ciekawostka

Jak osiągnąć sprawiedliwość

Liberałowie socjalni działają do dziś, a jednym z najsłynniejszych ich przedstawicieli był John Rawls (1921–2002), twórca nowej koncepcji umowy społecznej. Przekonywał on, że zasady sprawiedliwości powinniśmy konstruować za „zasłoną niewiedzy” – abstrahując od naszej pozycji w społeczeństwie, a także takich uwarunkowań, jak płeć, wiek, zdolności czy wyznawane koncepcje dobra. „Jeżeli nie wiemy, który kawałek tortu nam przypadnie, podzielimy go równo” – twierdził *Rawls*. Dlatego jego druga zasada sprawiedliwości ma poważne konsekwencje ekonomiczne – „nierówności społeczne i ekonomiczne mają być tak ułożone, aby były z największą korzyścią dla najbardziej upośledzonych, pozostając w zgodzie z zasadą sprawiedliwego oszczędzania; i jednocześnie, aby były związane z dostępnością urzędów i stanowisk dla wszystkich, w warunkach autentycznej równości szans”. W rzeczywistości zasada równości szans powoduje, że współcześni socjalliberałowie są zwolennikami [państwa opiekuńczego](#) połączonego z zasadami wolnego rynku. Według wielu teoretyków zbliża ich to do nowoczesnych, wolnorynkowych socjaldemokratów.

Kościół i nowoczesna ekonomia

Nauka społeczna Kościoła wykształciła się wraz z zauważeniem przez papieża Leona XIII problemu wyzysku robotników. W 1891 r. wydał on encyklikę *Rerum novarum* o podtytule *O kwestii robotniczej*. Skrytykował niczym nieograniczony kapitalizm, zwracając uwagę na szczególną wartość pracy. Wskazał na potrzebę istnienia związków zawodowych i konieczność negocjacji warunków pracy z właścicielami zakładów.

Najważniejsza jednak była koncepcja państwa opiekuńczego według wizji Kościoła. Zgodnie z nią państwo powinno chronić prawa jednostek, zwłaszcza pracowników i najuboższych, nie może ono też występować w obronie pracodawców przeciw słusznym żądaniom pracowników. Skoro Bóg stoi po stronie biednych, państwo też powinno – taka postawa była dość gwałtownym zwrotem dotychczasowej polityki „sojuszu tronu i ołtarza”. Następną encykliką (*Quadragesimo anno*) wydana przez Piusa XI czterdzieści lat później, już w czasach wielkiego kryzysu, potępiała dodatkowo koncepcję całkowicie wolnej konkurencji, zachęcając do interwencjonizmu państwowego. Wprowadziła też pojęcie **subsydiarności**, czyli pomocniczości państwa.

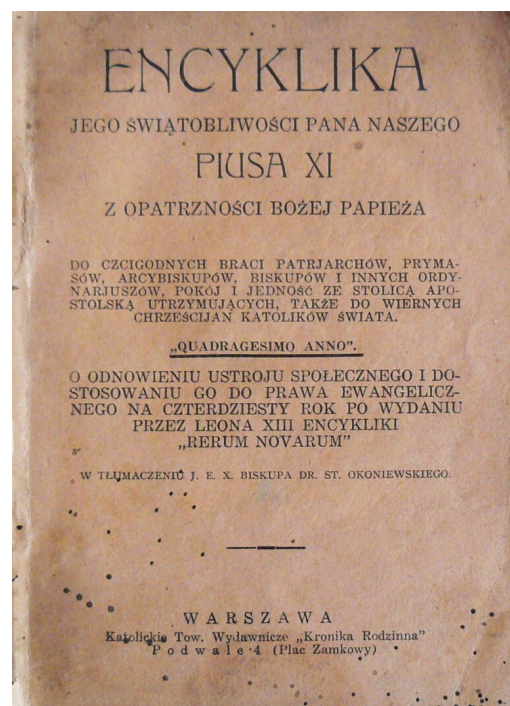
Następne encykliki dotyczące nauki społecznej Kościoła wskazywały na powiązanie pokoju światowego ze zwalczaniem nierówności między bogatymi i biednymi państwami oraz podkreślały rolę godności osoby ludzkiej, zwłaszcza wobec rozpowszechnionego wyzysku emigrantów zarobkowych w państwach bogatej Północy.

Czy nauka społeczna Kościoła miała realny wpływ na gospodarkę? Stała się podstawą ideologiczną i gospodarczą dla partii **chadeckich**, działających nie tylko w krajach, gdzie przeważali wyznawcy katolicyzmu. W zasadniczy sposób nauka społeczna Kościoła wpłynęła na kształtowanie ustroju społeczno-gospodarczego Niemiec po II wojnie światowej i w nieco mniejszej mierze – Włoch. Zasada subsydiarności została przyjęta w wielu krajach, np.



Leon XIII (1810–1903)

Źródło: domena publiczna.



Encyklika *Quadragesimo anno* Piusa XI

Źródło: MOs810, licencja: CC BY-SA 4.0.

w Szwajcarii. Została również wpisana do Konstytucji RP z 1997 r.

Keynesizm



John Maynard Keynes (1883–1946) – brytyjski ekonomista, uczestnik konferencji w Paryżu po I wojnie światowej, w czasie której protestował przeciw „krzywdzie, jaka spotkała Niemcy”. Jego teoria stała się popularna dopiero w latach 50. XX w.
Źródło: domena publiczna.

Szkoła ekonomiczna Keynesa zakładała zupełnie odwrotne podejście niż ekonomia klasyczna, oparta na rozwiązaniach Smitha i Ricarda. O ile w klasycznym ujęciu poziom popytu wynika z osiągniętego poziomu produkcji i płac, o tyle keynesiści twierdzili, że to poziom popytu decyduje o produkcji i płacach. Chcesz, by nie było kryzysu? Nakręcaj popyt – poprzez niewielką inflację, niskie stopy procentowe, a więc tanie kredyty i słabo oprocentowane oszczędności, w ostateczności przez interwencje na rynku, zamówienia publiczne. Ratuj upadające przedsiębiorstwa! To nic, że pieniądze pochodzą z wysokich podatków, a więc tak naprawdę uszczuplają dochody właścicieli fabryk, przeznaczone na inwestycje. Nastąpi tzw. [efekt mnożnika inwestycyjnego Keynesa](#).

Tak więc była to kolejna teoria, uzasadniająca istnienie państwa opiekuńczego, które przecież wyrównuje z podatków różnice społeczne, a więc „nakręca popyt” wśród mniej zamożnych.

W latach 50. i 60. XX w. wydawało się, że keynesizm jest najlepszym rozwiązaniem. Dynamicznie rozwijające się gospodarki USA, Japonii i Korei Południowej zdawały się potwierdzać tę tezę. W latach 70. inflacja połączona z kryzysem naftowym spowodowała [stagflację](#). Mimo to odejście od teorii Keynesa w latach 80. XX w. było krótkotrwałe, tym bardziej że zastosowanie pieniądza fiducjarnego pozwoliło na nieograniczoną wręcz, wydawałoby się, możliwość tworzenia pieniądza.

Współczesne przykłady państw opiekuńczych

Jak wiele występuje koncepcji i dróg, prowadzących do państwa opiekuńczego, tak wiele jest również form i rodzajów takiego państwa. Są też kraje, które trudno umieścić w powyższym podziale, np. państwo brytyjskie.

Najczęściej wymienia się trzy koncepcje.

Spory na temat *welfare state*

Koncepcja „państwa dobrobytu”, przyjęta przez zmęczone II wojną światową społeczeństwa dość entuzjastycznie, z czasem zaczęła budzić pytania o podstawowe sprawy. Czy takie państwo jest efektywne? Dlaczego w dziedzinie ekonomicznej państwa takie radzą sobie gorzej od tych, które mają mniej rozbudowany system socjalny? I wreszcie – czy to sprawiedliwe odbierać ciężko zarobione przez bogatszych pieniądze, by wspierać tych, którzy nie są zaradni? Im bliżej było kolejnych kryzysów, tym pytań było więcej.

Zwolennicy państwa dobrobytu posługują się zwykle argumentami społecznymi – mówią o wyrównywaniu szans i sprawiedliwości społecznej, w imię której należy pomagać osobom, którym z powodu komplikacji życiowych jest trudniej. Ma to znaczenie dla całego społeczeństwa, bo im mniejsze są nierówności w jego obrębie, tym lepiej ono funkcjonuje. Podkreślają fakt odpowiedzialności społecznej wobec współobywateli.

Idea społeczeństwa obywatelskiego zakłada, że we wspólnocie należy sobie pomagać, inaczej można mówić tylko o zbiorze zatomizowanych jednostek. W krajach zachodnich uważa się powszechnie, że do ofiarności i zaangażowania dla dobra wspólnego zobowiązany jest każdy, a szczególnie osoby mające elitarną pozycję społeczną.

Przeciwnicy „państwa dobrobytu” wskazują na jego niską efektywność ekonomiczną, „rozleniwianie” ludzi, a więc osłabianie przedsiębiorczości. O ile zwolennicy zwykle przytaczają jako dobry przykład państwa nordyckie (Szwecja, Dania, Norwegia, Finlandia), o tyle przeciwnicy – skok gospodarczy Wielkiej Brytanii i USA w latach 80. XX w. po rezygnacji z części instytucji *welfare state* oraz błyskawiczny rozwój „azjatyckich tygrysów”, w których takie mechanizmy w ogóle nie istnieją. Prawdą jest, że w państwach opiekuńczych całe grupy ludzi mają możliwość utrzymywania się z zasiłków, co sprawia, że indywidualna przedsiębiorczość i odpowiedzialność ulegają osłabieniu oraz budzi się niezadowolenie pozostałych współobywateli – pracujących i płacących często wysokie podatki, z których utrzymywana jest pomoc społeczna. Skrajne rozwiązania, jak całkowity brak systemów ubezpieczeń społecznych, niosą ze sobą jednak wiele negatywnych skutków.

Czy państwo opiekuńcze jest sprawiedliwe?

Dyskusja nad tym, czy lepszy jest system państwa opiekuńczego, czy państwa bardziej liberalnego, będzie się jeszcze zapewne toczyć przez długie dziesięciolecia. Natomiast odpowiedź na pytanie, czy państwo opiekuńcze jest sprawiedliwe, zależy głównie od wyznawanego systemu etycznego. Czy moralnie jest zabrać bogatym, by rozdać ubogim? – na to pytanie odpowiedź wydaje się łatwiejsza, jeśli przyjąć inny sposób przedstawienia problemu – a może w imię sprawiedliwego startu dla dzieci przekonać bogatszych, by podzielili się częścią zysków? Czy jednak zyski te zostaną dobrze rozdzielone? Każdy z nas musi samodzielnie odpowiedzieć sobie na to pytanie. Można sięgać zawsze do argumentów

natury historycznej, ekonomicznej, społecznej i moralnej. Pewne jest jedno – żadna z tych dziedzin nie wypowiada się jednoznacznie, że państwo „sprawiedliwości społecznej” jest sprawiedliwe i efektywne. Większość argumentów, które spotykamy w dyskusji, przemawia przeciw takim rozwiązaniom. Gdyby problem miał charakter wyraźnie „zero-jedynkowy”, dyskusja nad nim nie miałaby sensu. Podsumowując ją, warto jednak zwrócić uwagę, że zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy państwa dobrobytu posługują się różnymi modelami tego państwa. Dlatego warto, czytając argumenty obydwu stron, sprowadzać je do wspólnego mianownika, czyli samodzielnie określać, o jakim modelu państwa opiekuńczego mówi uczestnik dyskusji. Pomocny może okazać się poniższy schemat oparty na podziale, który opracował duński socjolog G. Esping-Andersen.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Słownik

chadecja

(od skrótu chrześcijańska demokracja, ChD); ruch społeczno-polityczny powstały w Europie w drugiej połowie XIX w. w odpowiedzi na szerzący się socjalizm kojarzony z ateizmem; odwołuje się do społecznej doktryny Kościoła katolickiego, akceptując rynkowy charakter gospodarki, lecz z uwzględnieniem zasady solidaryzmu społecznego

efekt mnożnika inwestycyjnego Keynesa

zjawisko, według którego pieniądź zainwestowany generuje później wielokrotnie więcej pieniędzy na spożycie, które pobudzają następne inwestycje; J.M. Keynes uważał, że mnożnik jest szczególnie silny, jeśli państwo wymusi inwestowanie lub samo będzie inwestować; jeśli pieniądze ma właściciel przedsiębiorstwa, nie wszystko wykorzystuje na inwestycje, zwłaszcza w okresach, gdy inwestowanie jest ryzykowne; teoria ta jest krytykowana przez monetarystów, których głównym przedstawicielem był ekonomista, laureat Nagrody Nobla, Milton Friedman (1912–2006); zauważył on, że mnożnik Keynesa zakłada stałość poziomu cen, a więc brak inflacji

liberalizm socjalny

(socjalliberalizm); jeden z nurtów liberalizmu powstały na przełomie XIX i XX w.; jego zwolennicy uznawali, że niesienie pomocy najbardziej potrzebującym jest koniecznym warunkiem równouprawnienia tej grupy w społeczeństwie i włączenia jej w nurt życia politycznego; socjalliberalizm opowiadał się za rozszerzeniem socjalnych funkcji państwa oraz poszanowaniem praw mniejszości

państwo opiekuńcze

koncepcja państwa i społeczeństwa w pełni ukształtowana po II wojnie światowej w wysoko uprzemysłowionych krajach zachodnich, zakładająca – w przeciwieństwie do liberalizmu ekonomicznego – że zadaniem państwa, przy rozwijaniu demokracji i gospodarki wolnorynkowej, jest zabezpieczenie ochrony socjalnej i równych praw w dostępie do usług socjalnych, a także praw mniejszości

redystrybucja

ponowna dystrybucja dochodu narodowego uzyskiwanego z podatków na potrzeby wspólne, jak opieka medyczna czy szkolnictwo

stagflacja

połączenie stagnacji gospodarczej (bliski zeru wzrost PKB) z inflacją; stan długotrwały, trudny do zwalczenia, ponieważ inflacja powinna napędzać koniunkturę, a nie ją hamować

subsidiarność (pomocniczość)

sposób rozumienia pomocy społecznej; według niego pomocy powinna udzielać ta jednostka, która jest najbliższej potrzebującego (w kolejności: rodzina, wspólnota sąsiedzka, mała wspólnota, gmina, władze wyższego szczebla); pomoc powinna ograniczyć się do momentu, w którym potrzebujący może już sam sobie poradzić

Film 1

Polecenie 1

Sprawdź, czym był keynesizm oraz jaką rolę odegrał w powojennej Europie Zachodniej.

Polecenie 2

Zastanów się, które z argumentów na rzecz państwa socjalnego, jakie były formułowane w XIX wieku, mogą być aktualne współcześnie.

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/Dr0Dbff4m>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Film nawiązujący do treści materiału Skąd pomysł, że państwo powinno być opiekuńcze?

Ćwiczenie 1

Opisz, w jaki sposób niemieccy ordoliberalowie powiązali wolnokonkurencyjny kapitalizm i sukcesy wyborcze partii nazistowskiej.

Ćwiczenie 2

Wyjaśnij, dlaczego Otto von Bismarck wprowadził w XIX wieku reformy socjalne w Niemczech.

Sprawdź się

Materiał źródłowy do ćwiczeń 3 i 4.

((Jan Gmurczyk

Zalety państwa dobrobytu

Jakie zatem korzyści oferuje państwo dobrobytu? Otóż system ten – jeśli jest właściwie zaprojektowany i utrzymany, tj. jeśli oferuje racjonalne wsparcie przy jednoczesnym zachowaniu zdrowych bodźców ekonomicznych – może stanowić dobre dopełnienie systemu rynkowego. Więcej, może wspierać wzrost gospodarczy i konkurencyjność.

W toku życia gospodarczego pojawiają się zawsze „wygrani” i „przegran”. Nie ma w tym nic dziwnego. Nie można też odmówić „wygranym” ich bogactw oraz sukcesów, zwłaszcza jeśli do ich zdobycia doprowadził rzetelny wysiłek. Co jednak z „przegrany”? Nawet jeśli przyjmujemy, że z uwagi na swe przywary „zasługują” na ciężki los, czy to samo można powiedzieć o ich dzieciach? Ich dzieci, nawet jeśli są zdolne, mają już gorszy start w życiu niż dzieci „wygranych”.

Pewna redystrybucja dochodu od „wygranych” do „przegranych” ułatwia, przynajmniej w minimalnym stopniu, wyrównanie szans w zakresie kreacji i utrzymania kapitału ludzkiego, czyli dostępu do edukacji, kultury i opieki zdrowotnej. Przeciwdziałanie marginalizacji „przegranych” i ich dzieci ma duże znaczenie dla efektywności alokacji zasobów w gospodarce. Chodzi tu o to, że gospodarka marnuje mniej talentów i pracowników, którzy po otrzymaniu drugiej szansy mogliby być dla niej pożyteczni.

Co więcej, istnienie państwa dobrobytu może wspierać społeczną akceptację reform, czyli elastyczność systemu ekonomicznego. Dla obywateli zmiany niosą ze sobą zarówno szansę na poprawę życia, jak i ryzyko strat. Ludzie statystycznie cechują się awersją do ryzyka, więc bojąc się niekorzystnego rozwoju wypadków, blokują reformy. Jeśli jednak przeciętny obywatel wie, że nawet utrata pracy w wyniku reformy nie pozbawi go w zupełności dochodu i opieki zdrowotnej, a jego dzieci wykształcenia, wówczas będzie w większym stopniu skłonny udzielić poparcia dla zmian. (...) Mechanizm ten szczególnie dobrze funkcjonuje w krajach nordyckich.

Ćwiczenie 3



Zaznacz zjawisko, które nie występuje w państwie dobrobytu.

- ☐ eliminowanie najślabszych jednostek
- ☐ społeczne poparcie dla reform
- ☐ państwowe wsparcie dla potrzebujących
- ☐ redystrybucja zasobów

Ćwiczenie 4



Zaznacz zalety państwa dobrobytu.

- ☐ brak konieczności zmian systemu ekonomicznego
- ☐ ujednolicenie majątkowe obywateli
- ☐ wspieranie osób w trudnej sytuacji
- ☐ powszechny system opieki zdrowotnej
- ☐ wyrównywanie szans

Film 2

Polecenie 1

Poszukaj informacji na temat realizowanej w Danii polityki *flexicurity*.

Polecenie 2

Zastanów się, jakie przeszkody utrudniają w XXI wieku realizację przez współczesne państwa programów socjalnych.

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/D13QU1jRo>

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Film nawiązujący do treści materiału Koncepcje państwa opiekuńczego.

Ćwiczenie 1

Wyjaśnij związek między centralnym planowaniem w gospodarce a opiekuńczym charakterem państwa.

Ćwiczenie 2

Napisz, czym była koncepcja mieszanej gospodarki, za którą opowiadali się socjaliści.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   



Zapoznaj się z tekstem źródłowym i wykonaj ćwiczenie.

((Stanisław Michalkiewicz

Wady państwa opiekuńczego

Od strony ekonomicznej państwo opiekuńcze przypomina węża pożerającego własny ogon. Przyjęcie obowiązku zapewnienia każdemu przez państwo minimum środków utrzymania sprawia, że z dnia na dzień poziom wydatków państwowych gwałtownie wzrasta. Żeby temu sprostać, państwo opiekuńcze musi podnosić podatki. Jednakże nie można czynić tego w nieskończoność, z uwagi na tzw. efekt Laffera. Chodzi o to, że podnoszenie podatków do pewnego momentu skutkuje zwiększeniem dochodów państwowych, ale po przekroczeniu pewnego poziomu opodatkowania dochody nie tylko nie wzrastają, ale maleją. (...)

Jednak zasadniczym problemem państwa opiekuńczego jest rosnąca rola państwowego aparatu biurokratycznego, który stopniowo podporządkowuje wszystko własnemu interesowi grupowemu. Sprawowanie opieki nad obywatelami wymaga bowiem wyspecjalizowanego aparatu zawodowych opiekunów. Im więcej państwo ma podopiecznych, tym więcej opiekunów musi stawić czoła tym zwiększonym zadaniom. Najlepszą ilustracją tego procesu [są] rezultaty badań prof. Waltera Williamsa nad serią programów socjalnych „Wielkie społeczeństwo”, zainicjowanych w 1965 r. przez prezydenta USA Lyndona Johnsona. Badania przeprowadzone w 30 lat po uruchomieniu tych programów pozwoliły ujawnić, że zaledwie 28 proc. środków wyasygnowanych przez państwo trafiło do adresatów, tzn. do ubogich, według przyjętych tam kryteriów. 72 proc. tych środków zostało przechwycone przez aparaty biurokratyczne, które tymi programami administrowały i cały czas się rozrastały. Prof. Williams podał również w formie opisowej, jakie środki zostały przez 30 lat w ten

sposób wydatkowane. Okazało się, że za pieniądze przekazane na sfinansowanie tych programów można by kupić majątek trwały 500 największych przedsiębiorstw amerykańskich i CAŁĄ ZIEMIĘ UPRAWNĄ W STANACH ZJEDNOCZONYCH! Oznacza to, że z gospodarki amerykańskiej zostały w ciągu 30 lat wyssane tak ogromne pieniądze po to, by 72 proc. tych środków przekazać aparatom biurokratycznym, które w innej sytuacji nie tylko byłyby zupełnie niepotrzebne, ale w ogóle by nie powstały!

Tymczasem w państwie opiekuńczym aparat biurokratyczny coraz bardziej rozrasta się, czemu wcale nie towarzyszy poprawa sytuacji potencjalnych podopiecznych.

Źródło: Stanisław Michalkiewicz, *Wady państwa opiekuńczego*, 17.02.2010 r., dostępny w internecie: michalkiewicz.pl [dostęp 20.01.2021 r.].

Zaznacz, które stwierdzenia są prawdziwe, a które fałszywe.

Stwierdzenie	Prawda	Fałsz
W państwie opiekuńczym rozbudowany aparat biurokratyczny jest niezbędny do prawidłowego funkcjonowania systemu.	☐	☐
Podatki w państwie opiekuńczym są niewysokie, aby wszyscy obywatele mogli je płacić.	☐	☐
Efekt Laffera mówi o tym, że obniżanie podatków do pewnego momentu skutkuje zwiększeniem dochodów państwowych.	☐	☐
Im większy aparat biurokratyczny, tym sprawniej działa, co ma pozytywny wpływ na sytuację obywateli.	☐	☐

Dla nauczyciela

Autor: Krzysztof Kowaluk

Przedmiot: wiedza o społeczeństwie

Temat: O państwie opiekuńczym

Grupa docelowa: III etap edukacyjny, liceum, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

V. Państwo, myśl polityczna i demokratyzacja.

Uczeń:

11) analizuje kwestię pojmowania równości, wolności i sprawiedliwości w różnych nurtach myśli politycznej.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie przedsiębiorczości;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne:

Uczeń:

- wymienia cechy kapitalizmu, które były przedmiotem krytyki.
- wyjaśnia krytykę kapitalizmu z różnych pozycji ideologicznych.
- definiuje pojęcia luddyzmu, czartyzmu i marksizmu.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- lekcja odwrócona.

Metody i techniki nauczania:

- burza mózgów;

- dyskusja.

Formy zajęć:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami i dostępem do internetu, słuchawki;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg zajęć:

Faza wstępna

1. Nauczyciel wygłasza wprowadzenie do zajęć. Zwraca uwagę na historyczne uwarunkowania powstania idei państwa opiekuńczego. Wymienia różne rodzaje socjalnego modelu państwa oraz problemy związane z ich funkcjonowaniem.
2. Nauczyciel przedstawia przedmiot i cele zajęć.

Faza realizacyjna

1. Rozpoczynają się przygotowania do debaty oksfordzkiej na temat: „Czy współczesna Polska jest państwem opiekuńczym?”. Uczniowie wybierają osobę prowadzącą oraz sekretarza obrad. Zwolennicy tezy, że Polska jest takim krajem, siadają po jednej stronie klasy, zwolennicy tezy przeciwnej – po drugiej. Nauczyciel przypomina zasady dyskusji i poucza osobą prowadzącą o obowiązku ich pilnowania.
2. Odbywa się debata. Głos zabierają na zmianę przedstawiciele jednej i drugiej frakcji. Debata kończy się przeprowadzeniem głosowania. Jego przedmiotem jest pytanie postawione w tytule debaty. Sekretarz obrad zlicza głosy, osoba prowadząca ogłasza werdykt.
3. Nauczyciel przedstawia swoje uwagi dotyczące zakończonej dyskusji. Prezentuje argumenty obu stron, które powinny zostać użyte w toku dyskusji. Ocenia pracę osoby prowadzącej obrady.

Faza podsumowująca

1. Nauczyciel zwraca uwagę na współczesne wyzwania, przed jakimi stoją współczesne państwa opiekuńcze. Przywołuje takie pojęcia, jak: *globalizacja*, *automatyzacja*,

deindustrializacja oraz *flexicurity*.

2. Uczniowie oglądają film nr 2 i samodzielnie wykonują ćwiczenia do niego. Następnie w parach porównują swoje odpowiedzi.

Praca domowa:

Uczniowie oglądają film nr 1 oraz wykonują załączone do niego polecenia.

Materiały pomocnicze:

Sławimir Czech, *Państwo opiekuńcze a rozwój i instytucje gospodarki*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” nr 211, 2015 r.

Państwo opiekuńcze. Idea zapewnienia powszechnego dobrobytu, ideologia.pl.

Kamil Lirski, *Państwo opiekuńcze*, lewica.pl.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

Filmy mogą zostać wykorzystane przez uczniów indywidualnie lub podczas zajęć w charakterze podsumowania.